

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania S. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem S.G. i S. 1 sp. z o.o. w W.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 czerwca 2025 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 31 stycznia 2024 r., sygn. akt III AUa 1271/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
III Oddział w Warszawie na rzecz S. 1. Sp. z o.o. w W. i na rzecz S.
Sp. z o.o. w W. po 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym z
odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 31 stycznia 2024 r. oddalił
apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział III w Warszawie
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 25 lutego 2022 r., który uwzględnił
odwołanie sp. z o.o. S.1 i zmienił decyzję pozwanego z 15 września 2020 r.,
stwierdzając, że S.G nie był pracownikiem tej spółki, lecz tylko zleceniobiorcą sp. z

o.o. S. i z tego tytułu nie podlegał ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony miał umowę o pracę ze spółką S. a z drugą spółką miał zawartą umowę zlecenia. W ocenie prawnej Sąd stwierdził, że wskazane przez pozwanego przepisy (w tym art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, art. 58 k.c.) nie dają podstaw do „podstawienia” w miejsce pracodawcy innego podmiotu niż ten, z którym ubezpieczony był związany umową o pracę. Pozwany organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie, że pracodawcą ubezpieczonego była spółka S.1 Pozwany nie wykazał, że spółka ta doprowadziła do obejścia przepisów dotyczących obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczność, że S. sp. z o.o. jest całościowym udziałowcem w spółce S.1 Sp. z o.o., nie uprawnia sama w sobie do wnioskowania w sposób jednoznaczny, że ubezpieczony świadczył pracę na rzecz odwołującej się spółki w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Mimo powiązań pomiędzy spółkami, obie spółki formalnie wciąż stanowią odrębne podmioty. Oczywistym jest, że beneficjentem pracy wykonywanej przez pracownika danej spółki ostatecznie jest również jej udziałowiec. Gdyby jednak przychylić się do stanowiska organu rentowego, to w każdym przypadku należałoby przyjąć, że pracownicy danej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonują pracę na rzecz jej udziałowców, co z kolei stanowiłoby podstawę do stwierdzenia, że to udziałowcy spółki, a nie sama spółka, winni zostać uznani za pracodawcę (płatnika składek) w kontekście regulacji prawa ubezpieczeń społecznych. Tymczasem tak nie jest - sama okoliczność ścisłych powiązań (właścicielskich) odrębnych w świetle prawa podmiotów gospodarczych, nie stanowi przesłanki do uznania (bez odrębnej dla każdej sprawy dokładnej oceny okoliczności faktycznych w kontekście art. 22 k.p. i art. 8 ust. 2a ustawy systemowej), że to spółka właścicielska jest płatnikiem składek jako pracodawca pracownika zatrudnionego w spółce zależnej.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wywiódł organ rentowy, który wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na fakt, „iż skarga jest oczywiście uzasadniona z następujących przyczyn:

- Sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej prowadzące do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. art. 8 ust. 2a ustawy o sus,

- Sąd ograniczając się do badania powiązań osobowo-kapitałowych pomiędzy ww. podmiotami wyłącznie z perspektywy art. 22 § 1 k. p. nie jest w stanie poddać decyzji organu rentowego merytorycznej kontroli wskazującej na tzw. „uniesienie zasłony korporacyjnej” bez wykładni art. 3 k. p. i art. 22 § 1 k. p. z uwzględnieniem koncepcji przebicia zasłony korporacyjnej, ponieważ w świetle art. 22 § 1 k. p. spółka zależna jako odrębny podmiot istniejący w obrocie gospodarczym będzie w sposób oczywisty traktowana jako pracodawca dla Ubezpieczonego z uwagi na konieczność wykonania szeregu formalnych czynności mających na celu urealnienie „nieważnego” (na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych) w swej istocie stosunku pracy (takich jak zawarcie umowy o pracę, obsługa kadrowo-płacowa itp.).”

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że zasada wolności umów ma istotne znaczenie w sferze gospodarczej, jednakże nie może być wykorzystywana instrumentalnie, w szczególności do stworzenia zewnętrznych znamion realizowania umowy. Dokonanie czynności prawnych w sposób sprzeczny ze standardami ochrony pracownika należy uznać za działanie sprzeczne z prawem, o którym mowa w treści art. 58 § 1 k.c., a tym samym nieważne. Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie sprowadza się do pozoracji polegającej na fikcyjnym podziale pracowników na dwie grupy (zawierając z nimi bądź umowę o pracę bądź umowę zlecenia, powierzając jednocześnie formalne zawarcie w tym samym czasie całkowicie zależnej spółce S.1 Sp. z o.o. naprzemiennie takich samych umów o pracę i umów zlecenia), w celu zamierzonego obejścia przepisów (art. 58 § 1 i 2 k.c.) prawa pracy i ubezpieczeń społecznych prowadzących do naruszenia art. 3 k.p., art. 22 § 1 k.p. oraz art. 8 ust. 2a ustawy o sus (w przekonaniu S. Sp. z o.o. uniemożliwiające ich zastosowanie przez organ rentowy).

W ocenie organu rentowego akceptacja tak ukształtowanego stanu faktycznego prowadzi wyłącznie do usankcjonowania nieakceptowalnych społecznie i gospodarczo działań płatników składek, którzy poprzez instrumentalne wykorzystywanie przepisów prawa działają na szkodę ubezpieczonych (dowolne kształtowanie relacji pracodawca - pracownik, zleceniodawca — zleceniobiorca, z pozycji podmiotu dominującego w tych relacjach bez poszanowania praw ubezpieczonych), jednocześnie kształtując przekonanie innych uczestników obrotu prawnego o legalności tego typu działań.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2019 r., III PK 64/18, pierwszorzędne znaczenie ma nie tyle treść zawartej między stronami umowy, ile sposób jej wykonywania. Co więcej, sąd może ustalić istnienie stosunku pracy nawet wtedy, gdy strony w dobrej wierze zawierają umowę cywilnoprawną, lecz jej treść lub sposób realizacji odpowiada cechom stosunku pracy. W rezultacie woli stron można przypisać decydujące znaczenie dopiero wtedy, gdy zawarta umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem. Taki szczególny sposób oceny charakteru prawnego stosunku, w którego ramach jedna ze stron wykonuje pracę na rzecz drugiej, ma na celu ochronę pracownika jako strony słabszej. W praktyce pracodawca wymusza bowiem niejednokrotnie określoną nazwę i treść umowy wskazujące na umowę cywilnoprawną, realizując następnie na jej podstawie stosunek pracy. Powyższe orzeczenie w szczególności powinno być brane pod uwagę przy ocenie, czy w danej sprawie nie dochodzi do ukształtowania stanu faktycznego w sposób wskazujący na przebicie tzw. zasłony korporacyjnej. W polskim systemie prawnym nie zostały skodyfikowane zasady postępowania (przez organy administracji publicznej, państwowej) w przypadku stosowania przez przedsiębiorstwa ww. zasłony. Jednakże z uwagi na doniosłość skutków i konsekwencji jakie jej zastosowanie wywołuje w sferze ekonomicznej państwa jak i jednostki należy rozumieć zasłonę korporacyjną jako odnoszącą się do jednostki gospodarczej, nawet jeśli z prawnego punktu widzenia owa jednostka gospodarcza składa się z wielu osób fizycznych lub prawnych. Organ rentowy w pełni aprobuje stanowisko wyrażone przez TSUE w wyroku z dnia 15 września 2005 r. (sprawa DaimlerChrysler AG, T-325/01), iż „w celu stosowania reguł konkurencji formalna

rozdzielność dwóch spółek, przejawiająca się w ich odrębnych osobowościach prawnych, nie ma charakteru rozstrzygającego, co jest widoczne w ich postępowaniu na rynku bez względu na to, czy działają jako jednostka czy nie. Może się zatem okazać niezbędne ustalenie, czy dwie spółki o odrębnych osobowościach prawnych tworzą lub należą do jednego i tego samego przedsiębiorstwa lub jednostki gospodarczej, która przejawia jednolite postępowanie na rynku”. Organ rentowy w zakresie wykazania ww. zależności ma ograniczone możliwości dowodowe, co nie stoi na przeszkodzie aby Sąd takie postępowanie dowodowe przeprowadził (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 maja 2022 r., I AGa 229/21).

Ponadto zdaniem organu rentowego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na Ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji. W tym miejscu należy wskazać, iż decyzje administracyjne wydawane są przez organ rentowy na podstawie dokumentacji, dowodów przedłożonych przez strony postępowania administracyjnego. Organ rentowy załącza do akt sprawy akta rentowe, które stanowią dowód w sprawie. W oparciu o dowody/informacje znajdujące się w aktach, uzyskane w trakcie toczącego się postępowania administracyjnego organ rentowy dokonuje oceny stanu faktycznego. Ostatecznym wyrazem tej oceny jest decyzja. Z tego powodu nie sposób zgodzić się z Sądem, iż organ rentowy nie przedstawił dowodów na poparcie treści decyzji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący się i zainteresowany wniesli o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych przepisem art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.; zasądzenie od organu na rzecz odwołującego i zainteresowanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Negatywna ocena wniosku wynika z przyczyn metodycznych i merytorycznych.

Na etapie przedsądu nie rozpoznaje się zarzutów podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu, nawet tej szczególnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, co odnosi się również do organu rentowego jako strony. Innymi słowy postępowanie kasacyjne nie jest kolejną (powszechną) instancją, wszak skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, co tłumaczy wymagania stawiane skardze kasacyjnej, w tym przypadku w zgłoszonej przez stronę podstawie przedsądu wraz z jej uzasadnieniem.

Wniosek powołuje art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., zapewne omyłkowo, bo odwołuje się do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, natomiast nie przedstawia istotnego zagadnienia prawnego (nie zostało sformułowane). Natomiast szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to sytuacja inna niż tylko samo naruszenie przepisów w przypadku podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi (art. 398¹⁴ k.p.c. *a contrario*), to szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. spełnia się dopiero wtedy, gdy samodzielnie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna. Na etapie przedsądu skarżący powinien wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które w sposób oczywisty prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Brak jest tego we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i w jego uzasadnieniu.

Wbrew założeniom wniosku to pozwany organ rentowy powinien wykazać zasadność decyzji. Wszak to pozwany zarzuca obejście prawa, w sytuacji gdy zatrudniająca spółka twierdzi, iż działała zgodnie z prawem (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Taki rozkład ciężaru dowodu trafnie potwierdził Sąd powszechny.

W aspekcie podstawy materialnej, to wola stron w pierwszej kolejności decyduje o treści stosunków prawnych jakie zawierają (przykładowo art. 11 k.p., art. 353¹ k.c.). Stosunki te nie mogą być sprzeczne z ustawą (art. 58 k.c.). Skarżący

nie podważył jednak podstaw faktycznych i materialnych zatrudnienia i to w istocie było zasadniczym przedmiotem sporu.

W sprawie decydowały ustalenia faktyczne, które nie pozwalały na stwierdzenie, iż spełnia się sytuacja z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych albo że doszło do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy odmawiając przyjęcia skarg kasacyjnych organu rentowego w innych sprawach tej samej spółki (por. choćby postanowienia: z 20 lutego 2024 r., II USK 336/23; z 20 marca 2024 r., II USK 192/23).

Należy dodać, że na etapie przedsądu Sąd Najwyższy nie rozpoznaje ponownie sprawy tak jak sąd powszechny. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanu faktycznego stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Odwołanie się do „przebiccia zasłony korporacyjnej” nie ma we wniosku zasadnych podstaw faktycznych i materialnoprawnych.

Normy z art. 58 k.c. stanowią klauzule generalne, których stosowanie wymaga wykazania naruszenia podstawowych przepisów prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych.

Brak jest tego we wniosku, bo skarżący nie podważa ustalenia i oceny, że umowa o pracę i umowa zlecenia zostały zawarte zgodnie z wolą stron. Ustalona relacja nie odpowiada i nie jest sprzeczna z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Jak wskazano na etapie przedsądu nie rozpoznaje się zarzutów procesowych podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębną część skargi, natomiast wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej samodzielnie nie podważa ustaleń faktycznych, na których oparto zaskarżony wyrok.

W decyzji pozwany odwołał się do art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, jednak przepis ten nie likwiduje odrębności umowy o pracę oraz umowy cywilnej z drugim podmiotem i sam w sobie nie jest podstawą do stosowania art. 58 k.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1, § 1¹, § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i stosując odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną stawkę minimalną na podstawie § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[SOP]